

Sygn. akt V.2 Ka 286/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSO Olga Nocoń (spr.)

SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Protokolant: Monika Maj

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2014 r.

sprawy:

K. N. (1)

syna W. i R.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk

w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

R. N. (1)

syna W. i R.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk

w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obu oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 17 marca 2014 r. sygn. akt IX K 555/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 przyjmuje, iż oskarżony K. N. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 grudnia 2007 roku sygn. akt

III K 538/07 został skazany między innymi za przestępstwa z art. 158 § 1 kk popełnione w warunkach ciągu przestępstw na jedną karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności w okresach od 15 stycznia 2007 roku do 21 grudnia 2007 roku i od 8 stycznia 2009 roku do 19 marca 2010 roku;

- w punkcie 2 przyjmuje, iż oskarżony R. N. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 grudnia 2007 roku sygn. akt

III K 538/07 został skazany za przestępstwa z art. 158 § 1 kk popełnione w warunkach ciągu przestępstw na jedną karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od 15 stycznia 2007 roku do 21 grudnia 2007 roku i od 9 maja 2008 roku do 3 sierpnia 2009 roku;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III . zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwotach po 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych oraz obciąża ich wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwotach po 10,00 (dziesięć) złotych.

Sygn. akt V.2 K 286/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Rybniku w sprawie o sygn. akt

IX K 555/12 uznał oskarżonego K. N. (1) za winnego tego, że w dniu 15 marca 2012 r. w R., działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego znieważył słowami powszechnie uważanymi za obelżywe funkcjonariuszy Straży Miejskiej w R., a to młodszego strażnika B. K. (1) i aplikanta K. G., jak również stosował wobec nich przemoc fizyczną w ten sposób, że odpychał ich i szarpał za umundurowanie służbowe w celu zmuszenia do zaniechania prawnej czynności służbowej, naruszając w ten sposób ich nietykalność cielesną, przy czym czynu tego dopuścił się w związku i podczas pełnienia przez pokrzywdzonych obowiązków służbowych, a nadto zarzuconego czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc skazanym wyrokiem Sadu Rejonowego w Rybniku sygn. III K 538/07 z dnia 20 grudnia 2007 r. za czyny z art. 158 § 1 kk, z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk na karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 3 grudnia 2010 r., tj. występku z art. 226 § 1 kk i 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 224 § 2 kk w zw. z art. 224 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd uznał R. N. (1) za winnego tego, że w dniu 15 marca 2012 r. w R., działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego stosował wobec funkcjonariuszy Straży Miejskiej w R., a to młodszego strażnika B. K. (1) i aplikanta K. G. przemoc fizyczną w ten sposób, że odpychał ich i szarpał za umundurowanie służbowe, a także uderzył pięścią w twarz K. G. naruszając w ten sposób ich nietykalność cielesną, przy czym czynu tego dopuścił się podczas pełnienia przez pokrzywdzonych obowiązków służbowych, a nadto zarzuconego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Rybniku sygn. III K 818/08 z dnia 5 marca 2009 r., obejmującym wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku sygn.

III K 538/07 z dnia 20 grudnia 2007 r. m.in. za czyn z art. 158 § 1 kk na karę łączną 1 roku

i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 3 sierpnia 2009 r. do 3 listopada 2010 r., tj. występku z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na

mocy art. 224 § 2 kk w zw. z art. 224 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na mocy art. 57a § 2 kk Sąd orzekł wobec każdego z oskarżonych środek karny w postaci nawiązek w kwotach po 500 zł na rzecz pokrzywdzonych B. K. (1) i K. G..

Nadto, na podstawie art.627 k.p.k., art.633 k.p.k. i art.2 ust.1 pkt 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 180 zł tytułem opłat oraz obciążył ich wydatkami postępowania w częściach równych, w kwotach po 70 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonych w całości na ich korzyść. Orzeczeniu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania przez przyjęcie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia uznanie oskarżonych za winnych zarzucanych im czynów, mimo iż zawiera on szereg sprzeczności wymagających dopuszczenia dodatkowych dowodów z urzędu, względnie przekazania sprawy do uzupełnienia postępowania dowodowego przez oskarżyciela publicznego – celem sprawdzenia twierdzeń oskarżonych – co miało wpływ na treść wyroku;

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, iż oskarżeni brali udział w zajściu ze strażnikami miejskimi, mimo iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na takie ustalenie co miało wpływ na obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 226 i art. 224 w zw. z art. 222, art. 11 § 2, art. 57a i art. 64 § 1 kk – przez ich zastosowanie.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej, skarżący w uzasadnieniu środka odwoławczego sformułował również zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności. Wskazał, iż kary pozbawienia wolności orzeczone w postaci bezwzględnej nie pełnią celów zapobiegawczych i wychowawczych, lecz jedynie represyjne, a nadto naruszają przesłanki wymienione w art. 53 kk, bowiem społeczna szkodliwość czynów, właściwości i warunki osobiste oskarżonych nie uzasadniają wymierzenia takich kar.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek jej wniesienie spowodowało konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w toku kontroli instancyjnej.

Niezasadne okazały się zarzuty odwoławcze, w których skarżący kwestionował kompletność postępowania dowodowego i prawidłowość analizy wyników tego postępowania. Dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego oraz wyciągnięte z niej wnioski mieszczą się w granicach wyznaczonych przepisem art. 7 kpk. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy wskazał, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, a którym dowodom odmówił wiary i swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Tym samym nie sposób mówić o dowolnej, jednostronnej czy niepełnej ocenie materiału dowodowego. Należy przypomnieć, że sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku, że ustalenia faktyczne dotknięte są błędem – aby podważyć trafność skarżonego orzeczenia, niezbędne jest wykazanie, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego lub logicznego rozumowania Sąd ten uchybił, czyniąc określony dowód podstawą ustaleń faktycznych, a odmawiając wiary innemu dowodowi. W niniejszej sprawie skarżący nie wykazał konkretnego uchybienia, jakiego miałby się w tym względzie dopuścić Sąd meriti.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie nasuwała zastrzeżeń prawidłowość ustaleń Sądu I instancji co do sprawstwa zarzucanych czynów. Faktem jest, że żaden z oskarżonych nie został ujęty ani zatrzymany na miejscu zdarzenia. Zbiegł stamtąd również towarzyszący oskarżonym świadek R. P., którego zlokalizowano po kilkudziesięciu minutach prowadzonej penetracji terenu (k.5). Znamienne jest, że w momencie zatrzymania ten ostatni szedł już bez kurtki, choć pora roku nie sprzyjała zdejmowaniu odzieży, i celowo sprawiał wrażenie nie związanego ze sprawą. Zarazem,

zachowanie R. P. w komendzie Straży Miejskiej wskazuje, że dobrze znał sprawców i miał świadomość zajścia, w jakim uczestniczyli („początkowo twierdził (...), iż ich nie zna i nie wie, kto to jest. Później przyznał jedynie, że zawsze jak się z nimi zadaje to ma jakieś kłopoty” – k.8; „Odchodząc z komendy wypowiedział w moim kierunku słowa ‘i tak po was przyjdziemy a ja cię jeszcze dojadę’” – k.5). Z zeznań pokrzywdzonych wynika, że personalia oskarżonych zostały przez nich uzyskane jeszcze w toku czynności służbowych na miejscu zajścia, od rozpytanych mieszkańców osiedla, na którym bracia R. i K. N. (1) są dobrze znani. Choć wyniki rozpytania nie zostały udokumentowane, a szczegółowe dane osobowe oskarżonych - w tym co do numerów PESEL i numerów dowodu osobistego – były wynikiem sprawdzenia dokonanego w systemie informatycznym pesel-net (notatka urzędowa z 15 marca 2012 r., k.1-2), trudno kwestionować trafność ustalenia oskarżonych jako uczestników przedmiotowego zdarzenia. Okoliczność, iż w toku dochodzenia odstąpiono od przeprowadzenia czynności okazania oskarżonych, nie miała wpływu na rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Należy przypomnieć, iż na rozprawie oboje pokrzywdzeni jednoznacznie rozpoznali oskarżonych jako sprawców przestępstw popełnionych na ich szkodę. Biorąc pod uwagę, że w dniu 15 marca 2012 r. doszło do bezpośredniej konfrontacji oskarżonych z pokrzywdzonymi, a przed podjęciem próby wylegitymowania R. N. (1) i K. N. (1) strażnicy miejscy zwrócili już uwagę na ich agresywne zachowanie, gdy interweniowali w sprawie pojazdu nieprawidłowo zaparkowanego na ul. (...), jest zrozumiałym, że B. K. (2) i K. G. mieli możliwość przyjrzenia się z bliska i zapamiętania twarzy oskarżonych. W żaden sposób trafności tego wskazania nie podważa fakt, iż świadek M. B. obecny na rozprawie oskarżonych nie rozpoznał. Wymieniony świadek już w toku pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym zastrzegł, że nie znał sprawców zdarzenia nawet z widzenia i wyraził wątpliwość, czy byłby w stanie ich rozpoznać. Inaczej niż pokrzywdzeni, M. B. nie miał bezpośredniego kontaktu z uczestnikami zajścia, widział ich – w kapturach bądź czapkach na głowach – z większej odległości, co mogło utrudniać mu poczynienie precyzyjnych spostrzeżeń.

Na aprobatę zasługuje dokonana przez Sąd Rejonowy krytyczna ocena zeznań świadka R. P.. Słusznie zauważono, że świadek ten zeznawał w sposób niekonsekwentny, niespójny, nakierowany wyłącznie na uwiarygodnienie wersji wypadków przedstawionej przez oskarżonych. To, że zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem świadek R. P. utrzymywał, że w dniu 15 marca 2012 r. został zatrzymany, wracając od ojca, nie może – wbrew oczekiwaniom skarżącego – decydować o wiarygodności jego twierdzeń. Pomijając, że świadek nie potrafił logicznie wytłumaczyć, dlaczego strażnicy miejscy mieliby go zatrzymywać bez jakiegokolwiek powodu i wypytywać akurat o braci N., R. P. w kolejnych przesłuchaniach podawał rozbieżne godziny rzekomego pobytu w mieszkaniu ojca, a na rozprawie ostatecznie przyznał, że spotkał się tego dnia z oskarżonymi i wspólnie przyjechali na osiedle (...), choć na etapie dochodzenia zapewniał, że nie miał z oskarżonymi żadnego kontaktu.

Nie ma racji apelujący, wywodząc, iż w toku postępowania zaniechano przeprowadzenia czynności dowodowych, niezbędnych dla ustalenia sprawstwa i winy oskarżonych. Nie zachodziła konieczność odtwarzania nagrania z kamery przemysłowej znajdującej się na boisku szkolnym przy (...) nr 2 w R., gdzie w dniu 15 marca 2012 r. doszło do napaści K. N. (1) na A. O. i P. R. (zob. prawomocny wyrok skazujący Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 1 października 2013 r. – k.118 akt IX K 423/13). Protokół odtworzenia zapisu z kamer monitoringu, znajdującego się w aktach sprawy IX K 423/13 Sądu Rejonowego w Rybniku (k.26-27), pozwolił na określenie przedziału czasu, kiedy oskarżony K. N. (1) znajdował się na rzeczonym boisku, a konkluzja Sądu I instancji, iż nie było przeszkód, by sprawcy w ciągu kilku minut przemieścili się w rejon interwencji strażników miejskich na tej samej ulicy, jest uprawniona w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Zarazem, kamera obejmowała jedynie teren boiska szkolnego i ewentualne poszukiwanie w niej zapisów zdarzeń, które nastąpiły poza tym terenem byłoby bezcelowe.

Wbrew temu, co zarzuca obrońca, ustaleń co do czasu zdarzenia z udziałem strażników miejskich nie mogą podważać zeznania świadka M. B., złożone na rozprawie po dwóch latach od przedmiotowego zajścia. Świadek ten, pytany o godzinę wydarzeń, określił ją w przybliżeniu („mogło być wtedy około godz.15:00-16:00” – k.131v). Zarazem, wskazując możliwy czas zajścia - jako wcześniejszy niż ten, który od początku wynikał z zeznań obojga pokrzywdzonych – M. B. kierował się jednak raczej porą, w jakiej kończy pracę, a nie pamięcią konkretnie o dniu 15 marca 2012 r., zresztą wprost zastrzegł, że zanim doszło do opisywanych przez niego wypadków, mógł po pracy załatwiać jeszcze inne sprawy.

Nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zarzuty odnośnie braku zweryfikowania wyjaśnień oskarżonych przez Sąd I instancji. Udział oskarżonego K. N. (1) w rozprawie przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim w dniu 15 marca 2012 r. miał miejsce we wcześniejszej porze dnia niż czas obecnie przypisanego mu zajścia, przy czym nawet z treści samej karty karnej wynika, że w podanej dacie K. N. (1) został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim w sprawie II K 908/11, za przestępstwo rozboju, a dzień wyrokowania był ostatnim dniem rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego. W związku z okolicznościami podawanymi przez oskarżonego, Sąd I instancji sprawdził także, za jakie inne czyny - popełnione w dniu 15 marca 2012 r. - został skazany K. N. (1), zaś pozyskanie akt sprawy IX K 423/13 Sądu Rejonowego w Rybniku pozwoliło wykluczyć, by godziny popełnienia przestępstw na szkodę A. O. i P. R. w powołanej sprawie pokrywały się z czasem obecnie przypisanych oskarżonym czynów. Wreszcie, w oparciu o pismo Straży Miejskiej w R. (k.127), podważono sugestie oskarżonego R. N. (1), jakoby między nim a pokrzywdzoną istniał konflikt związany z wykonywaniem wcześniejszych czynności służbowych przez B. K. (1). Gdy chodzi o podawane przez oskarżonych alibi, to w ich wyjaśnieniach, wskazujących na rzekomy pobyt w domu w chwili zarzucanych zdarzeń, brak jest spójności, a oskarżony R. N. (1) nie był konsekwentny nawet co do tego, czy w miejscu zamieszkania miał przebywać sam (k.73v), czy wspólnie z K. N. (1) (k. 119v-120). Żaden z oskarżonych nie wskazał jakiegokolwiek osoby, która mogłaby potwierdzić ich pobyt w domu w tym czasie, zaś ich stanowisko w przedmiocie zarzutów stoi w całkowitej sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy Straży Miejskiej, którzy w związku z pełnionymi czynnościami służbowymi stali się przypadkowymi świadkami zachowań oskarżonych, a nie będąc w żaden sposób skonfliktowani z K. N. (1) i R. N. (1), nie mieli również żadnych powodów, by obciążać ich nie popełnionymi czynami.

Za całkowicie chybiony należało poczytać – zawarty w uzasadnieniu środka odwoławczego - zarzut rażącej niewspółmierności kar, wymierzonych oskarżonym. Pamiętać należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, stanowiący względną przyczynę odwoławczą, aby był skuteczny musi wykazywać, że na podstawie konkretnie wskazanych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, wymierzoną względem oskarżonego karę należy uznać za rażąco niewspółmierną, tzn. taką, która jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. Innymi słowy, sama subiektywna surowość wymierzonej kary, jeśli jest ona uzasadniona dyrektywami zawartymi w przepisie art.53 k.k., nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacyjnego, jeśli kwestionująca rozstrzygnięcie strona nie wykaże, iż kara ta nie tylko z punktu widzenia sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa powinna być uznana za wyjątkowo niesprawiedliwą, zbyt drastyczną czy też przynoszącą rażącą dolegliwość. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca. Sąd I instancji prawidłowo ocenił stopień winy oskarżonych oraz zawartość bezprawia kryminalnego przypisanych im czynów. Rozmiar kar pozbawienia wolności orzeczonych w zaskarżonym wyroku uwzględnił w szczególności rodzaj naruszonych dóbr prawnych i okoliczności zdarzenia, w tym nasilenie agresji oskarżonych, którzy bez oporów użyli w miejscu publicznym siły fizycznej wobec umundurowanych funkcjonariuszy. Autor apelacji nie określił, jakie właściwości i warunki osobiste oskarżonych bądź okoliczności popełnienia czynów miałyby przemawiać za zastosowaniem względem oskarżonych dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, zaś Sąd meriti trafnie uznał, iż w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do sformułowania pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec sprawców. Oskarżeni byli już wcześniej wielokrotnie karani, w tym za przestępstwa z zastosowaniem przemocy, a obecnie przypisanych występków dopuścili się w warunkach recydywy podstawowej z art.64§1 k.k. Co więcej, oskarżony K. N. (1) przypisanego mu aktualnie przestępstwa, jak również występków objętych skazaniem w sprawie IX K 423/12 Sądu Rejonowego w Rybniku, dopuścił się w ciągu jednego dnia, po ogłoszeniu względem niego wyroku skazującego i uchyleniu tymczasowego aresztowania w innej sprawie (II K 908/11).

W toku kontroli instancyjnej Sąd odwoławczy z urzędu, natomiast, dostrzegł nieprawidłowy opis czynów w zakresie okoliczności, determinujących przyjęcie działania w warunkach recydywy.

Działanie w warunkach powrotu do przestępstwa z art.64§1 k.k. zachodzi, gdy sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. W opisie recydywy koniecznym jest zatem konkretne wskazanie uprzedniego przestępstwa, z którego wywodzone jest podobieństwo do czynu osądzanego. Istotnym jest, by to właśnie za ten czyn orzeczono karę pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy. Wskazanie

jednostkowego skazania jest szczególnie ważne, jeśli orzeczona kara została następnie objęta karą łączną i w ramach tejże kary była wykonywana. Wówczas kara łączna musi być wykonana w wymiarze co najmniej 6 miesięcy (por. np. uchwała SN z dnia 24 kwietnia 1985 r., VI KZP 5/85, OSNKW 1985/7-8 poz. 54, uchwała SN z dnia 22 grudnia 1978 r., VII KZP 23/77, OSNKW 1979/1-2 poz. 1, wyrok SN z dnia 20 marca 2013 r. IV KK 51/13 LexPolonica nr 5158271).

Skazując oskarżonego K. N. (1), Sąd I instancji powielił opis czynu zarzucanego, w którym wymieniono wszystkie czyny, za które oskarżony został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 grudnia 2007 r., sygn. akt III K 538/07, z podaniem wyłącznie rozmiaru orzeczonej kary łącznej. Tym samym zaniechano określenia konkretnego przestępstwa, z którego należy wywodzić podobieństwo do aktualnie przypisanego czynu oraz wskazania, jaką karę jednostkową za to przestępstwo wymierzono. Tego rodzaju opis nie spełnia wymagań co do treści wyroku przewidzianych w art. 413 § 2 pkt 1 kpk i nie odzwierciedla okoliczności warunkujących zastosowanie art. 64§ 1 kk. Sąd odwoławczy dokonał w związku z tym niezbędnej korekty zaskarżonego wyroku i uwzględniając ustalenia co do okresu odbywania kary, przyjął, iż oskarżony K. N. (1) przypisanego mu w pkt 1 czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 grudnia 2007 r., sygn. akt III K 538/07, został skazany m.in. za przestępstwa z art.158§1 k.k. popełnione w warunkach ciągu przestępstw na jedną karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności w okresach od 15 stycznia 2007 r. do 21 grudnia 2007 r. i od 8 stycznia 2009 r. do 19 marca 2010 r.

Z kolei odnośnie oskarżonego R. N. (1) mylnie – do czego Sąd I instancji lojalnie się przyznał (s.8 uzasadnienia wyroku) – wskazano, że wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku z 20 grudnia 2007 r., sygn. akt III K 538/07, stanowiący podstawę recydywy, został objęty wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 5 marca 2009 r. W rzeczywistości postępowanie w przedmiocie objęcia wyrokiem łącznym skazania w sprawie III K 538/07 zostało umorzone (pkt 2 wyroku łącznego w sprawie III K 818/08 – k.38). Mając na uwadze powyższe, jak również uwzględniając dane o odbyciu kary, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 wyroku w ten sposób, iż przyjął, że oskarżony R. N. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 grudnia 2007 r., sygn. akt III K 538/07, za przestępstwa z art.158§1 k.k. popełnione w warunkach ciągu przestępstw na jedną karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od 15 stycznia 2007 r. do 21 grudnia 2007 r. i od 9 maja 2008 r. do 3 sierpnia 2009 r.

W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, jak również do zmiany lub uchylecia wyroku z urzędu, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Konsekwencją rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego było obciążenie oskarżonych wydatkami za postępowanie odwoławcze oraz wymierzenie im opłaty za II instancję (art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych).